

Dariusz A. Rymar

"Niemcy w Polsce 1945-1950 : wybór dokumentów", red. W. Borodziej, H. Lemberg, Warszawa 2001 : [recenzja]

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 9, 327-329

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 9/2002

Niemcy w Polsce 1945-1950. Wybór dokumentów, pod red. W. Borodzieja i H. Lemberga. T. III: *Województwa poznańskie i szczecińskie*, wybór i opracowanie dokumentów St. Jankowiak i K. Steffen, Warszawa 2001, ss. 495.

Podjęty kilka lat temu projekt badawczy pod nazwą „Niemcy w Polsce 1945-1950”, sfinansowany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej”, zaowocował kolejnym tomem publikacji. Obejmuje on obszerny wybór dokumentów dotyczących ludności niemieckiej w latach 1945-1950. W tomie trzecim znalazły się dokumenty związane z województwami szczecińskim i poznańskim. W obrębie tego ostatniego znajdowała się także Ziemia Lubuska, której w wydawnictwie poświęcono sporo miejsca. Dokumenty z tej części wydawnictwa wybrał i opracował Stanisław Jankowiak.

Dla czytelnika gorzowskiego spośród 136 dokumentów, najbardziej interesujących jest kilka, które powstały w sztabie 5 Dywizji Piechoty, a związane są z przygotowaniem i przeprowadzeniem wypędzenia ludności niemieckiej w czerwcu 1945 r. z okolic Gorzowa.

Dowódca 5 DP rozkaz do rozpoczęcia akcji wypędzeń wydał 21 czerwca 1945 r. Akcja *wyrzucenia germańskiego plugastwa z ziem odwiecznie polskich* (jak ją się określa w dokumencie) miała się rozpocząć już w dniu następnym (s. 65). Poszczególnym jednostkom przydzielono obszar działania. Gorzów znalazł się w strefie 15 pułku piechoty.

15 pułk piechoty miał działać w pasie wyznaczonym miejscowościami: Schwedt (na terenie Niemiec) – Lipiany – Ogardy (na północy) oraz Gross Neuendorf (na terenie Niemiec) – Gorzów Wlkp. – Lipki Wielkie (na południu). Na zachodzie granicę wyznaczała rzeka Odra, zaś na wschodzie linia Ogardy – Strzelce Krajeńskie – Lipki Wielkie. 22 czerwca wysiedlenie miało objąć wschodni pas tego obszaru pomiędzy Odrą a miejscowościami: Lisie Pole (powiat gryfiński) – Chojna – Morzyń – Mieszkowice – Boleszkowice. 23 czerwca akcja przesunęła się na zachód do linii Krusze (pow. myśliborski) – Golenice – Sosny. 24 czerwca operację przewidziano w dwóch miejscowościach, tj. Barlinku i Gorzowie. Akcja miała się zakończyć 25 czerwca usunięciem ludności niemieckiej z terenu na wschód od Gorzowa. Wypędzana ludność miała zostać przeprowiona przez Odrę przy pomocy promu zbudowanego

pomiędzy miejscowościami Cedynia i Glietzen (na terenie Niemiec). Pozostałe oddziały 5 DP działały na południe i wschód od obszaru przydzielonego 15 pułkowi piechoty.

Zakończenie akcji dowództwo 5 DP przewidziało na 28 czerwca, przy czym 26, 27 i 28 czerwca miały być wykorzystane do odtransportowania wysiedlonej ludności oraz *przezesania miejscowości i lasów celem wyłowienia ukrywających się* (s. 67). Rozkaz przewidywał, iż wysiedlanym Niemcom można pozwolić na zabranie ze sobą jedynie niezbędnej odzieży oraz żywności. Bagaż nie mógł jednak przekraczać 20 kilogramów na osobę.

Zgodnie z planem wysiedlenia rozpoczęto 22 czerwca. W trzy dni później, 25 czerwca dowódca 5 DP, podsumowując dotychczasowy przebieg operacji, stwierdził, że *najlepiej pracuje 15 pułk piechoty. Wykonał on do tej pory nakazane zadania zarówno co do terenu jak i czasu. Biorąc udział w akcji o znaczeniu dziejowym, przyczynił się tym samym do umocnienia polskości na ziemiach odwiecznie naszych* (s. 72). W tym samym jednak rozkazie zauważył, iż 15 p.p. nie zdążył *przegonić Niemców* [tak w oryginale] *z rejonu sztabów batalionowych i pułku*. Wysiedlanie ludności Gorzowa zakończono w dniu 27 czerwca. W tym dniu z miasta usunięto ostatnią grupę Niemców liczącą 8 tysięcy. W ciągu następnych kilku dni wyłapywano Niemców ukrywających się w lasach przed wysiedleniem.

Cytowane w opracowaniu dokumenty precyzują daty wypędzenia Niemców z Gorzowa i jego okolic. Stanowią interesujące i ważne uzupełnienie innych źródeł, których jest tak niewiele (przynajmniej gdy idzie o materiały polskie). Stąd też ich duża wartość dla poznania historii regionu. Niestety, ich wartość obniża jednak sposób identyfikacji występujących w nich niemieckich nazw miejscowości. Kancelaria 5 DP niemieckie nazwy geograficzne zapisywała fonetycznie. Autor wyboru źródeł, nie związany z terenem, którego dokumenty dotyczą niejednokrotnie nie był w stanie zidentyfikować nazw bądź też zidentyfikował je niepoprawnie. Np. nazwę „Szwedt” zidentyfikował jako Świecie Kołobrzeskie, podczas gdy chodzi o Schwedt – miasto na terenie Niemiec; „Lippene” to wg autora Lipno w pow. Krosno, podczas gdy niewątpliwie chodzi o Lippehne – Lipiany w pow. Myślibórz; „Morin” to wg autora Murzynowo, a z kontekstu wynika, iż chodzi o Moryń; „Gliten” to zdaniem edytora – Glötzin – Głodzino (pow. Białogard) – podczas gdy w grę może wchodzić jedynie wieś Glietzen położona na terenie Niemiec, tuż za Odrą; „Petersdorf” to zdaniem St. Jankowiaka Mokrzyń (w powiecie bytowskim?), gdy chodzi o Jemiołów w powiecie sulęcińskim itd. Podane przykłady to tylko nieliczne problemy nazewnicze, jakie napotka czytelnik omówionych źródeł. Stąd też należy ostrożnie z nich korzystać, wery-

fikując we własnym zakresie występujące w nich nazwy. Nie zmienia to faktu, iż publikacja stanowi niezwykle cenny zbiór dokumentów dla historyków zajmujących się dziejami najnowszymi Ziemi Lubuskiej.

Dariusz A. Rymar